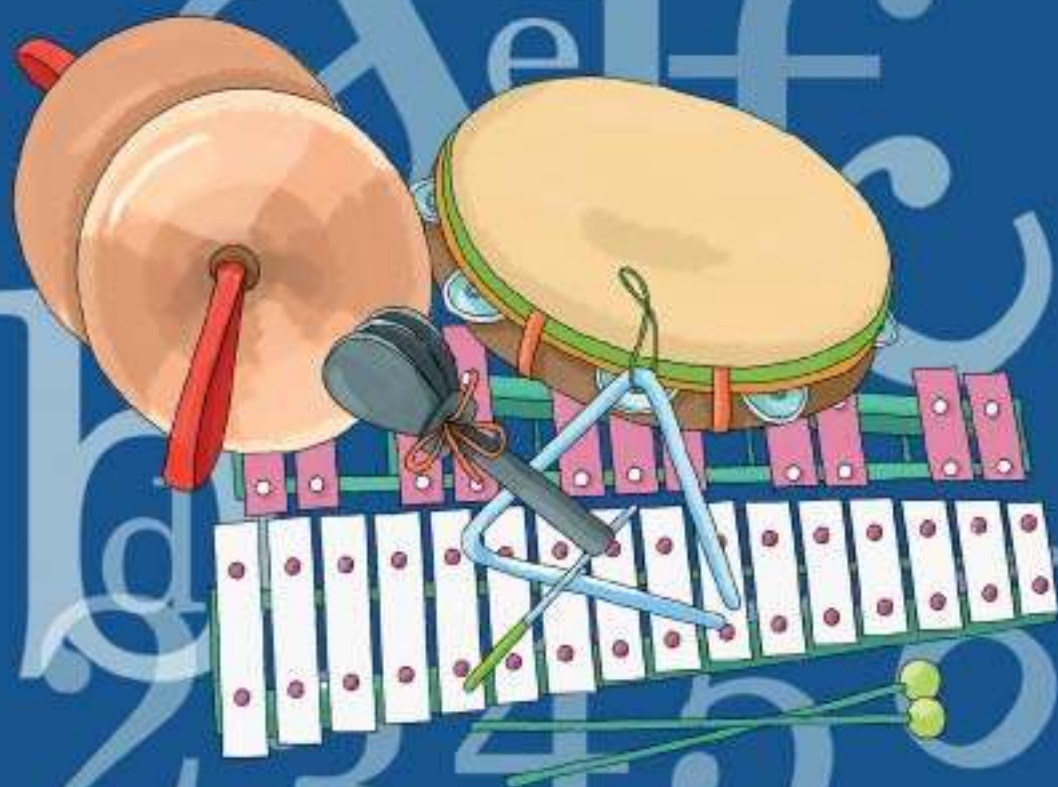


TADEUSZ WOLAK



Muzykowanie

metodą cyfrowo-literową
z uczniami niepełnosprawnymi
intelektualnie w stopniu lekkim



© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010

Recenzent:

dr Elżbieta Maria Minczakiewicz

Redakcja wydawnicza:

Dorota Getinger

Korekta:

Anna Poinc

Projekt okładki:

Ewa Beniak-Haremska

Opracowanie graficzne ilustracji z fletami:

Karolina Rządowska

Opracowanie graficzne ilustracji instrumentów perkusyjnych
wykonane przez Tadeusza Wolaka według wzorów z prospektu SONOR ORFF
(www.sonor.com) za zgodą autoryzowanej firmy INTERKLANG
(office@interklang.pl)

Wszystkie prawa zastrzeżone. Każda reprodukcja lub adaptacja całości bądź części niniejszej publikacji – i to niezależnie od zastosowanej techniki reprodukcji (cyfrowej, drukarskiej, elektronicznej, fotograficznej, kserograficznej, komputerowej, nagrań fonograficznych itp.) – wymaga pisemnej zgody Autora i Wydawcy

ISBN 978-83-7587-219-4

Oficyna Wydawnicza „Impuls”

30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5

tel. (12) 422-41-80, fax (12) 422-59-47

www.impulsoficyna.com.pl, e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl

Wydanie I, Kraków 2010

Spis treści

Wstęp	9
Edukacja muzyczna uczniów z niepełnosprawnością intelektualną	14
Zdolności muzyczne uczniów z niepełnosprawnością intelektualną a ich wrażliwość muzyczna	17
Przydatność cyfrowo-literowego zapisu muzyki (cylinomuz) w pracy z uczniami z niepełnosprawnością intelektualną	21
Modyfikacja zasad muzyki w cyfrowo-literowej notacji muzycznej (cylinomuz)	26
Puls, rytm, metrum, tempo	31
Cyfry i litery jako zastępcze nuty dla niepełnosprawnych dzieci	40
Dobór instrumentów i repertuaru do muzykowania dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną	47
Muzykowanie na instrumentach perkusyjnych z zastosowaniem literowej notacji muzycznej (linomuz)	51
Muzykowanie na instrumentach klawiszowych z zastosowaniem literowej notacji muzycznej (linomuz)	67
Muzykowanie na fletach prostych sopranowych z zastosowaniem cyfrowej notacji muzycznej (cynomuz)	77
Projekty instrumentów muzycznych dostosowanych do potrzeb dzieci niepełnosprawnych	101
Edukacja muzyczna a terapia muzyką i socjalizacja uczniów z niepełnosprawnością intelektualną	104

Muzykowanie na przykładzie zespołu muzycznego Promyk
ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 w Krakowie 107

Spis treści nagrania DVD zespołu muzycznego Promyk 143

Bibliografia 145

Słowniczek 147

*Dzieciom niepełnosprawnym
kochającym muzykę
autor*

Wstęp

Żyjemy w niezwyklej epoce, porywającej i zarazem pełnej sprzeczności. Ludzkość dysponuje dziś niesłychanie skutecznymi środkami, którymi może zmienić świat w kwitnący ogród albo obrócić go w ruinę. Posiada niezwykle możliwości oddziaływania na same źródła życia: może je wykorzystać ku dobru, w granicach zakreślonych przez prawo moralne, ale może też iść za głosem krótkowzrocznej pychy, która każe nauce odrzucać wszystkie ograniczenia i prowadzi ją nawet do podeptania szacunku należnego istocie ludzkiej. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości ludzkość stoi na rozdrożu¹.

Ten, jakże skomplikowany, świat tworzą zarówno ludzie sprawni intelektualnie i fizycznie, jak i niepełnosprawni. Wartością człowieka zawsze jest dobroć dana innym.

Mój wybór zawodu nauczyciela muzyki był celowy, ale nigdy nie przypuszczałem, że większość życia zawodowego zwiążę z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie. Praca z nimi dała mi poczucie spełnienia i nauczyła pojmowania życia ludzi niepełnosprawnych. Przekonałem się ponadto, że bariera między sprawnością i niepełnosprawnością jest bardzo mała, a czasem tylko przypadek może zadecydować, po której znajdziemy się stronie.

Według najnowszych statystyk Światowej Organizacji Zdrowia liczba osób niepełnosprawnych w ciągu 30 lat zwiększyła się do 18% całej populacji ludzkiej, a zatem co 5. mieszkaniec naszej planety jest osobą niepełnosprawną. Z dokumentów Rady Europy z 1992 r. wynika, że na świecie jest ponad pół miliarda ludzi upośledzonych psychicznie, fizycznie oraz niepełnosprawnych z powodu źle funkcjonujących narządów zmysłów (przede wszystkim słuchu i wzroku). Z badań PAN prowadzonych pod kierunkiem prof. dr hab. med. K. Milanowskiej wynika, że co 25. człowiek w Polsce jest inwalidą, a co 20. uważa się za niepełnosprawnego w pracy lub w życiu. Wynika stąd, że w Polsce jest ponad 1,5 mln ludzi niepełnosprawnych i liczba ta wzrasta z upływem lat².

Co jest przyczyną i źródłem nasilania się niepełnosprawności? Rozwój nauk medycznych, szybki postęp techniki, biochemii, industrializacja. W Polsce podczas tzw. długiego weekendu ginie na drogach ok. 60 ludzi, a 400 odnosi obrażenia, które nowoczesna medycyna potrafi wyleczyć, choć w niektórych przypadkach nie może przeciwdziałać niepełnosprawności pacjentów. Brzmi to paradoksalnie, ale rozwój techniki, medycyny, bioinżynierii z jednej strony dobrze służy rozwojowi ludzkości, z drugiej zaś wpływa na wzrost liczby niepełnosprawnych w ogólnej populacji. Jest to logicznym skutkiem dynamiki postępu cywilizacyjnego, a jego negatywnych konsekwencji nie da się uniknąć. Potencjalnym źródłem wzrostu liczby niepełnosprawnych są warunki stwarzane przez XXI w. – dostęp do wiedzy, techniki i elektronizacji oraz warunkowany przez nie specyficzny tryb życia w świe-

¹ Jan Paweł II, *Akt Zawierzenia N.M.P. Trzeciego Tysiąclecia*, web.pertus.com.pl/niepelnosprawni.htm (z dnia 21.09.2008).

² web.pertus.com.pl/niepelnosprawni.htm (z dnia 21.09.2008).

cie narastających stresów i ciągłego pośpiechu, mechanizacji i chemizacji. Najliczniejszą grupę wśród wszystkich niepełnosprawnych – 70% do 80% – stanowią upośledzeni umysłowo, których populacja w Polsce osiąga liczbę 1 200 000. Niepełnosprawność umysłową trzeba podzielić na lekką, umiarkowaną, znaczną i głęboką, taka bowiem gradacja determinuje system szkolnictwa specjalnego. Ze wszystkich rodzajów niepełnosprawności ludzkich najgorzej odbierane jest upośledzenie umysłowe. Słyszy się czasami pogardliwe i kpiące określenia dotyczące tej odmienności – „debil”, „idiota” czy „imbecyl”, które należą przecież do określeń medycznych. Są one bardzo boleśnie odczuwane przez – i tak już skrzywdzonych – ludzi. Społeczeństwo jest mało tolerancyjne dla odmienności. Ma to odzwierciedlenie np. w mozolnym przebiegu procesu integracji dzieci z obniżoną normą intelektualną w szkolnictwie ogólnodostępnym. Przyczyną tego stanu są: brak tradycji i praktyki w tym zakresie, niedoinwestowanie, niewłaściwie, siłowo przeprowadzona selekcja (nie każdego ucznia można zintegrować w szkole masowej). Polski system kształcenia specjalnego opiera się na bogatej tradycji i nie zawsze spełnia oczekiwania społeczne. Jest niewygodny, ponieważ zwiększa koszty oświaty, a jego segregacyjny sposób wyraźnie nie zgadza się z postulowaną integracją niepełnosprawnych ze społeczeństwem. Chwiejność decyzji o włączeniu szkolnictwa specjalnego w system oświaty źle służy kształceniu niepełnosprawnych. Należy jednak mieć nadzieję, że jest to stan przejściowy, który wkrótce osiągnie stabilizację i zapewni dzieciom niepełnosprawnym korzystne warunki kształcenia. Z grupy uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w szkolnictwie masowym najczęściej integruje się dzieci z upośledzeniem w stopniu lekkim.

Szkolnictwo specjalne szczególnie nacisk kładzie na ćwiczenie umiejętności manualnych, przygotowujących do pracy w podstawowych zawodach, takich jak: pomoc kuchenna, robotnik budowlany, pomoc domowa, ogrodnik. Dlatego też w szkole podstawowej specjalnej dla dzieci z niepełnosprawnością w stopniu lekkim tak dużą wagę przywiązuje się do nauki zajęć praktycznych, prowadzonych w różnych pracowniach (pracownie metalu, drewna, szycia, żywienia).

Praktyczna nauka zawodu i podjęcie pracy zarobkowej przez niepełnosprawnych uczniów jest najlepszą formą rewalidacji i integracji społecznej.

Niepełnosprawność intelektualną dzieli się na 4 poziomy ustalane według ilorazu inteligencji mierzonego za pomocą skali o średniej 100 i odchyleniu standardowym 16 (skala Wechslera).

Stopnie upośledzenia umysłowego:

- lekki niedorozwój umysłowy: 52–67;
- umiarkowany niedorozwój umysłowy: 36–51;
- znaczny niedorozwój umysłowy: 20–35;
- głęboki niedorozwój umysłowy: 0–19.

Dla zobrazowania problemu należy dodać, że zdolności poznawcze osób z **głębokim niedorozwojem umysłowym** nie przekraczają umiejętności 3-letniego dziecka mieszczącego się w normie intelektualnej. Rozwój poznawczy tych osób oparty jest na szczątkowej inteligencji przedoperacyjnej, polegającej na eksperymentowaniu przedmiotami. Osoby te przez całe życie wymagają opieki rodzicielskiej lub instytucjonalnej.

Upośledzenie umysłowe w stopniu znacznym charakteryzuje poziom rozwojowy 6-lątka. Około 4.–5. roku życia zauważa się opóźnienie rozwoju psychofizycznego. Osoby upośledzone w stopniu znacznym potrafią opanować samoobsługę. Przy stałej opiece mogą się wyuczyć prostych czynności domowych, jednak nie są w stanie wyuczyć się zawodu. Mogą podejmować prostą pracę pod stałą kontrolą.

Upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym charakteryzuje funkcjonowanie intelektualne dziecka na poziomie 9. roku życia. Niepełnosprawni umiarkowanie upośledzeni mają problemy

z przestrzeganiem reguł społecznych (nakazy, zakazy, polecenia). Wykazują powolny rozwój motoryczny i małą sprawność fizyczną. Mogą podejmować zatrudnienie w zakładach pracy chronionej.

Upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim jest najłagodniejszą formą oligofrenii (niepełnosprawności intelektualnej). Objawia się zwolnionym tempem i małą ruchliwością procesów intelektualnych w sferze działania, ponieważ zakłócony jest cały proces poznawczy. Dotyczy to spostrzegania, myślenia, pamięci i odbierania wrażeń.

Spostrzeganie jest spowolnione i nieadekwatne, o zawężonym zakresie, co wiąże się ze słabą funkcją analizy i syntezy. W wyniku tego u osób niepełnosprawnych zakłócony jest proces różnicowania barw, spostrzeganie cech odrębności przedmiotów, wiązanie elementów w całość. Myślenie ma charakter konkretno-obrazowy oraz sytuacyjny, dlatego cały proces poznawania – uczenia się musi być bogato wspierany środkami dydaktycznymi. Pamięć mechaniczna oraz dostateczna uwaga pozwalają na opanowanie stosunkowo dobrego słownictwa. Zaburzony jest cały proces myślowy, a zwłaszcza analiza, synteza i uogólnianie, które prowadzą do wyższych operacji – abstrahowania, porównywania, klasyfikowania czy wnioskowania. Nietrwała pamięć uczniów upośledzonych w stopniu lekkim powoduje, że materiał wyuczony musi być często powtarzany i wzbogacany środkami poglądowymi. Niski poziom opanowania mowy sprawia, że niepełnosprawni umysłowo swoje myśli wyrażają w sposób rozwlekły. Używają często niewłaściwych wyrazów. W wypowiedzi ztracają główną myśl przez czynienie pobocznych, bezznaczeniowych dygresji, które są zaprzeczeniem prezentowanej myśli. Charakteryzowani tu niepełnosprawni nie rozumieją wielu słów, zwłaszcza o znaczeniu symbolicznym i opisujących złożone zjawiska. Nierzadko mają trudności w wyrażaniu swoich myśli i rozumieniu wypowiedzi innych osób. Nie potrafią różnicować i wyszukiwać podobieństw między przedmiotami, co utrudnia wydawanie sądów i wyciąganie wniosków. Dzieci te cechuje słaba zdolność panowania nad sobą, sztywność poglądów i zachowań przy dużej podatności na sugestie.

Długo się zastanawiałem nad tym, czy moje doświadczenie pedagogiczne z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie i jego opisywanie będzie komuś przydatne. Zdaję sobie sprawę, że jestem jednym z wielu tysięcy nauczycieli, którzy przeszli podobną drogę zawodową: od zwątpienia i braku wiary w sukces po irracjonalny optymizm potrzebny w pracy z dziećmi specjalnej troski. Postępy tych dzieci w nauce szkolnej są powolne i osiągnęte z wielkim trudem. Dlatego najmniejsze efekty dają wiele szczerzej radości dzieciom, a uczącym przynoszą satysfakcję z pracy.

Zdarzało się, że wątpiłem w sens i skutki uczenia, moje wysiłki bowiem trafiały w próżnię. Nie znajdowały rezonansu pedagogicznego, ponieważ efekty pracy dydaktycznej przychodzą z czasem i trzeba na nie cierpliwie czekać.

W momentach słabości myślałem nawet o zmianie zawodu, ale później dochodziłem do wniosku, że praca z dziećmi niepełnosprawnymi to zajęcie szczególnie twórcze, budujące, lecz jednocześnie niegwarantujące efektów pedagogicznych. Sam fakt bycia w pracy, wśród dzieci i w atmosferze ich oczekiwania na podejmowanie wspólnych działań, dawał poczucie satysfakcji i spełnienia zawodowego. Rozumieją to nauczyciele, którzy przeszli już na emeryturę, a czasem w uszach brzmi im jeszcze szkolny dzwonek. Zaufanie, którym obdarzały mnie dzieci, nieustannie motywowało mnie do pracy. Ta empatia nauczycielska i emocjonalne zaangażowanie dzieci sprawiły, że pracę traktowałem jako specyficzną powinność twórczą, głęboko ingerującą w osobowość dziecka.

Pracę z dziećmi niepełnosprawnymi można postrzegać tylko jako szczególny proces, zdominowany przez wzajemne zaangażowanie emocjonalne. Specyfiką kształcenia specjalnego jest to, że naukę prowadzi się w małych grupach klasowych i indywidualnie. To powoduje bliskość i bezpośredniość kontaktów z uczniami. Kontakty muzyczne i wspólne muzykowanie z dziećmi niepełnosprawnymi

ośmielają mnie do pewnych zwierzeń pedagogicznych. Mogą też mieć znaczenie w kontekścieowości pedagogicznych i metodycznych.

Efektom mojej pracy jest opracowanie systemu zapisywania muzyki literami i cyframi. Pomagają one w zapamiętywaniu, odtwarzaniu i tworzeniu, zastępując nuty. Cyfrowo-literowa notacja muzyczna (w skrócie cylinomuz) była przeze mnie tworzona i doskonalona przy współudziale muzykujących dzieci przez 25 lat, pełniąc funkcję coraz skuteczniejszego narzędzia w aktywnym muzykowaniu. Gra na instrumentach przy użyciu cyfrowo-literowej notacji muzycznej dostarczała dzieciom wiele pozytywnych emocji.

Gra na podstawie cylinomuz-u ma sens terapeutyczny, a później muzyczny. W takiej właśnie kolejności przedstawione pojęcia tłumaczą niedoskonałości wykonawcze niepełnosprawnych. W czasie gry na instrumentach z wykorzystaniem cylinomuz-u tak doskoniłem wykonawstwo muzyczne, że dostarczało ono dorosłym słuchaczom autentycznych przeżyć artystycznych, wzruszeń, a nawet pobudzało do twórczości poetyckiej (powstały wiersze na temat zespołu). Dlatego właśnie czuję się zobowiązany do opublikowania swoich doświadczeń pedagogicznych, które mogą służyć innym niepełnosprawnym dzieciom w szybkim i łatwym opanowywaniu gry na wybranych instrumentach muzycznych.

W czasie wykonywania muzyki przez niepełnosprawne dzieci widziałem ich autentyczne przeżycia, zapał i dumę z roli artystów muzyków. Zaangażowanie tych dzieci, podporządkowanie, zdyscyplinowanie na każdym koncercie zadziwiała mnie bez reszty i mobilizowały do pracy w osiąganiu perfekcji w tym, co robimy. Nowatorski system zapisywania muzyki, czyli cylinomuz, powstawał w ciągu wielu lat muzykowania z niepełnosprawnymi dziećmi. Dlatego też jego przekazanie i popularyzacja wśród szerszego grona niepełnosprawnych osób stały się moją powinnością i zobowiązaniem.

Prowadzenie 30-osobowej grupy instrumentalnej nie jest łatwe. Ważną, uzupełniającą rolę odgrywali współpracujący nauczyciele wolontariusze. Do nich należało ubieranie dzieci w odświętne stroje, organizowanie i czuwanie nad bezpieczeństwem w czasie przemieszczania się środkami komunikacji. Oni doskonale rozumieli, jak wielki jest wpływ muzyki na dziecko niepełnosprawne. Poświęcali swój wolny czas, służyli pomocą. Często pytałem ich, dlaczego to robią? Moje pytania były zbywane dobrodusznym uśmiechem i wzruszeniem ramion. Ci wspaniali nauczyciele o ogromnym sercu, poza swoimi zawodowymi obowiązkami, dobrowolnie podejmowali trud związany z organizacją zespołu muzycznego. Nauczyciele sprzymierzeńcy obserwowali codzienne wytrwałe ćwiczenia muzyczne dzieci i rozumieli, że oddziaływanie przez sztukę na niepełnosprawne dziecko jest czynnikiem wzmacniającym jego osobowość. Bardzo miło i z wdzięcznością wspominam współpracę z Panią mgr Czesławą Fittą, mgr Moniką Jaroszyńską, mgr Barbarą Kraszewską, mgr Anną Płachno. Wyrażam słowa uznania dotyczące wcześniejszej współpracy, z lat 80. i 90., dla Pań: mgr Moniki Porębskiej, mgr Alicji Bachulskiej, mgr Danuty Adrych-Prośniak, i Pana mgr. Marka Tokajuka.

Każdy koncert zespołu muzycznego, oprócz ćwiczeń w grupach instrumentalnych, musiał być poprzedzony kilkoma próbami generalnymi. Zorganizowanie takich zajęć wymagało specjalnych zabiegów organizacyjnych, zabierania z klas członków zespołu, co było możliwe tylko w czasie odbywających się zajęć dydaktycznych. To z kolei wiązało się z przemodelowaniem organizacyjnym zajęć lekcyjnych w całej szkole. Zawsze znajdowałem w tym względzie zrozumienie ze strony dyrektora ośrodka, Pana mgr. Zdzisława Marchewskiego, i dyrektora szkoły, Pani mgr Elżbiety Nogiec. Z rozrzewnieniem i wdzięcznością sięgam pamięcią do owocnych lat współpracy ze wspaniałymi pedagogami, którzy już od nas odeszli: dyrektorem szkoły, Panią mgr Zofią Polak, oraz dyrektorem ośrodka, Panem mgr. Józefem Nowakiem. To Oni dali początek mojej wspaniałej życiowej „przygodzie” związanej z dzieckiem niepełnosprawnym i muzyką.

Przedstawiona w niniejszej publikacji metoda notacji muzyki literami i cyframi jest prosta, zrozumiała oraz szybka do opanowania. Na jej budowę strukturalną składają się cyfry i litery różnej wielkości, umieszczone pomiędzy dziewięcioma poziomymi liniami, gdzie w matematyczny sposób dokonuje się ich podziału całości na części będące elementami rytmu. Litery i cyfry są symbolami rytmu muzycznego oraz wysokości dźwięku. Korelują z całym kształceniem w skali makro, co tym bardziej wzmacnia skuteczność tego innowacyjnego zapisu muzyki.

Cyfrowo-literowa notacja muzyczna zastępuje klasyczne nuty, dzięki czemu zwiększa możliwości oddziaływania muzycznego. Opierając się na cylinomuz-ie, częściowo udało mi się osiągnąć cel muzyczny jako wartość artystyczną z dziećmi niepełnosprawnymi. Ten ostrożny optymizm oparty jest na skuteczności oddziaływania zapisu cyfrowo-literowego w moim długoletnim muzykowaniu. Cylinomuz jest zweryfikowanym przez czas i możliwości psychofizyczne dzieci narzędziem dydaktycznym ułatwiającym grę na wybranych instrumentach muzycznych. Skuteczność, prostota w odwołaniu do konkretów, szybkość i łatwość w opanowaniu gry to atuty tej metody. Powinni się zainteresować nią muzykoterapeuci, nauczyciele muzyki w szkołach specjalnych, integracyjnych, masowych, studenci pedagogiki specjalnej i rodzice dzieci niepełnosprawnych.

Starłem się nadać niniejszej książce przystępną formę, by rodzice, po uważnym jej przeczytaniu i przy wykorzystaniu jej rad, mogli uczyć swoje pociechy muzykowania na wybranych instrumentach muzycznych.

Wyróżniłem część teoretyczną (s. 17–39), w której uzasadniłem potrzebę wprowadzenia nowatorskiego sposobu muzykowania na podstawie cylinomuz-u. W drugiej części (s. 47–103) pokazałem sposoby nauki gry na wybranych instrumentach muzycznych (instrumenty sztabkowe, klawiszowe i flety proste sopranowe) z zastosowaniem wymienionej metody. Trzecia część (s. 104–142) ukazuje skuteczność i efektywność artystyczną opisywanej metody na przykładzie występów artystycznych zespołu Promyk ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 w Krakowie. Całość publikacji poparta jest nagraniem na DVD, w którym odniosłem się do ważniejszych aspektów pracy metodycznej, merytorycznej i artystycznej jako dowodu na przydatność cylinomuz-u w rewalidacji, komunikacji i integracji społecznej dzieci niepełnosprawnych.

Mam nadzieję, że muzykowanie z wykorzystaniem cylinomuz-u zrodzi nowe, twórcze pomysły, które wzbogacą zapis cyfrowo-literowy. Może stworzona przeze mnie metoda będzie inspiracją do nowych pomysłów w zakresie muzykowania, które ułatwią niepełnosprawnym dzieciom szeroki dostęp do muzyki.

Ed u k a c j a m u z y c z n a u c z n i ó w z n i e p e ł n o s p r a w n o ś c i q i n t e l e k t u a l n q

W kształceniu specjalnym kontakt ucznia z muzyką może mieć różne formy. Ich realizacja odbywa się przez grę na instrumentach, śpiew, ruch muzyczny i percepcję. Oddziaływania te stymulują rozwój psychofizyczny niepełnosprawnych dzieci. Najczęściej uprawianą formą muzyczną jest śpiew i ruch muzyczny. Śpiew jest przedłużeniem mowy dziecka, a związana z nim aktywność ruchowa może być ilustracją treści piosenki lub akompaniamentem rytmicznym. Śpiew i ruch jest formą ekspresji dziecięcej radości. Silne emocje i zaangażowanie towarzyszące muzykowaniu odbijają się w psychice dzieci i często pozostawiają w niej trwałe ślady na całe życie. Dorośli ludzie, już z posiwanymi skroniami, niejednokrotnie przypominają sobie ulubione piosenki z lat dziecięcych, takie jak: *Ćwierkają wróbelki*, *Dostał Jacek elementarz* czy *Wlazł kotek*. Spontaniczny śpiew nie wymaga specjalnego przygotowania, ponieważ jego wykonywanie może być z pamięci i ze słuchu.

Gra na instrumentach muzycznych ma szczególne walory poznawczo-odtwórcze, ważne w kształceniu. W porównaniu ze śpiewem czy percepcją muzyczną jest wyższą formą uprawiania muzyki. Gra wymaga znajomości nut, których opanowanie jest za trudne dla dzieci niepełnosprawnych. Zalecana metoda wprowadzania nut i obserwacji linii melodycznej piosenki jest mało skuteczna. Dlatego tak rzadko słyszymy grę zespołową na instrumentach w szkołach, ośrodkach szkolno-wychowawczych. Nauka gry na instrumentach oraz muzykowanie zespołowe wymagają dużego nakładu pracy. Na efekty trzeba oczekiwać miesiącami, a nawet latami. Nie jest to zadanie proste, ale jest wykonalne. Osoba podejmująca się nauczania gry na instrumentach musi znać skuteczne metody oraz dobrać odpowiednie środki dydaktyczne i mieć opracowaną koncepcję pracy muzycznej z niepełnosprawnymi dziećmi. W pierwszej kolejności należy zdecydować, na jakich instrumentach chcemy uczyć dzieci grać i jakim sposobem będziemy to robić. Trudniejszy rytm melodii często przedstawia się w odpowiednich wielkościach graficznych figur geometrycznych (najczęściej jako prostokąty). Mają one w konkretny – obrazowy sposób pokazywać stosunki czasowe rytmu w taktach, które dzięki temu stają się łatwiejsze do zrozumienia i realizowania.

Program szkoły podstawowej i gimnazjum dla uczniów **z upośledzeniem w stopniu lekkim** w zakresie muzyki przewiduje następujące działania¹:

¹ Wybrane zagadnienia z programu nauczania muzyki w szkole podstawowej specjalnej i gimnazjum specjalnego dla uczniów z upośledzeniem w stopniu lekkim, WSiP, Warszawa 2000.

- I. Doskonalenie umiejętności wokalnych:
 1. Nauka śpiewania piosenek.
 2. Ćwiczenia emisyjne głosu, rozszerzania skali.
 3. Prawidłowy oddech, postawa śpiewacza.
- II. Ruch przy muzyce:
 1. Reagowanie ruchem na muzykę (szybka, wolna, cicha, głośna).
 2. Polskie tańce narodowe.
 3. Koordynacja słuchowo-ruchowa.
 4. Taktowanie.
 5. Zabawy taneczne.
- III. Odbiór i rozumienie muzyki:
 1. Rodzaje instrumentów muzycznych.
 2. Muzyka relaksacyjna.
 3. Polskie tańce narodowe w wersji instrumentalnej i wokalne.
 4. Tańce innych narodów.
- IV. Wiadomości o muzyce:
 1. Wartości nut: cała nuta, półnuta, ćwierćnuta.
 2. Położenie nut na pięciolinii.
 3. Obrzędy i zwyczaje wybranych regionów.
- V. Praktyczna działalność muzyczna:
 1. Doskonalenie prawidłowego wydobywania dźwięku (dzwonki, inne instrumenty perkusyjne, prawidłowe zadęcie na fletach).
 2. Prawidłowy akompaniament do poznanych piosenek metodą ze słuchu i za pomocą nut.
 3. Układanie akompaniamentu rytmicznego do przysłów.
 4. Realizacja rytmu polskich tańców narodowych.
 5. Propozycje oprawy muzycznej uroczystości szkolnych.

Wymienione przykładowo wytyczne programu muzyki (skrót) w klasie VI wyszczególniają wszystkie formy aktywności muzycznej. W dziale *Praktyczna działalność muzyczna* dość dowolnie i luźno potraktowana jest gra na instrumentach. Stosunkowo przystępne w nauce są instrumenty sztabkowe (dzwonki) i flety proste. Jeśli nauczyciel chce dobrze zrealizować program muzyki, sam musi znaleźć metodę nauczania gry na tych instrumentach. Nie jest to łatwe, zważywszy, że nauka odbywa się w 15-osobowej grupie. Dość duże wymagania programowe w zakresie gry stoją w wyraźnej sprzeczności z możliwościami poznawczo-odtwórczymi dzieci. Źle lub pobieżnie przygotowane zajęcia muzyczne mogą zniechęcić uczniów i negatywnie emocjonalnie nastawić do dalszych zajęć.

Tak sformułowana treść programowa nie zwalnia nauczyciela od realizacji szczegółowych zadań spójnych w czasie edukacji, które muszą być podbudowywane skutecznymi nowatorskimi metodami.

Kształcenie ogólne uczniów z upośledzeniem umysłowym **w stopniu umiarkowanym i znacznym**² (szkoły podstawowe, gimnazja, oddziały przysposabiające do pracy w zasadniczych szkołach zawodowych) opiera się na indywidualnych, autorskich programach edukacyjnych, ustalonych dla każdego ucznia. Program ten uwzględnia uwarunkowania psychofizyczne dziecka i w sposób zin-

² Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym i znacznym w szkołach podstawowych, gimnazjach i oddziałach przysposabiających do pracy w zasadniczych szkołach zawodowych, Dz. U. z 2002 r. Nr 51, poz. 458, załącznik nr 3.

tegrowany oraz indywidualny wpływa na jego rozwój. Na każdym etapie edukacyjnym wyodrębnia się zajęcia edukacyjne, takie jak:

- funkcjonowanie w środowisku;
- muzyka z rytmiką;
- plastyka;
- technika;
- wychowanie fizyczne;
- religia/etyka.

Kształcenie musi łączyć treści nauczania i wychowania. Wyodrębnianie zajęć edukacyjnych jako przedmiotów ma raczej charakter organizacyjno-porządkowy, dlatego że treści w wyżej wymienionych działach są skorelowane i wzajemnie się przenikają, co dobrze służy rewalidacji, integracji i socjalizacji niepełnosprawnych. Na zajęcia edukacyjnych muzyka z rytmiką realizowane są treści nauczania pod nazwą „Twórczość artystyczna”, które zawierają:

1. Kontakt z dziełami muzycznymi, plastycznymi, filmowymi i teatralnymi.
2. Aktywność muzyczną, plastyczną, parateatralną, taneczną.
3. Umiejętne stosowanie różnorodnych środków artystycznego wyrazu.
4. Rozwijanie specjalnych uzdolnień i zainteresowań kulturalnych.

W innym zaś dziale – „Rozwijanie percepcji słuchowej”, zostały wyodrębnione:

1. Ćwiczenia wrażliwości słuchowej.
2. Ćwiczenia rytmiczne.
3. Ćwiczenia słuchu fonematycznego.
4. Analiza i synteza słuchowa.

Na podstawie tych treści nauczania nauczyciel sporządza indywidualne, autorskie programy nauczania, które uwzględniają możliwości poznawcze poszczególnych uczniów.

Propozycje zawarte w niniejszej publikacji mają ułatwić realizację założeń treści programowych w dziedzinie edukacji muzycznej dla uczniów niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu lekkim, umiarkowanym i znacznym. Mam nadzieję, że opisywany zapis muzyki – cylinomuz (cyfrowo-literowa notacja muzyczna) – znajdzie zastosowanie w placówkach dla dzieci ze wszystkimi stopniami niepełnosprawności (poza głęboką). Opracowanie nowych instrumentów muzycznych (według wzorów podanych na s. 101–102) może dobrze służyć zarówno wychowaniu muzycznemu, jak i terapii dzieci niepełnosprawnych. Treści programowe dotyczące muzycznych czynności dzieci niepełnosprawnych zostały praktycznie sprawdzone. Korzystanie z nich w pracy w porównywalnych warunkach musi odnieść podobny, pozytywny skutek.

Zdolności i muzyczne uczenie niepełnosprawności intelektualnej a ich właściwości muzyczne

Zdolności muzyczne dzieci można ocenić na podstawie badania słuchu muzycznego, pamięci muzycznej, poczucia rytmu i smaku muzycznego.

Badanie słuchu muzycznego polega na sprawdzeniu:

- słuchu wysokościowego (rozdzielanie wysokości dźwięków);
- słuchu harmonicznego (rozdzielanie współbrzmienia dźwięków);
- czasu trwania dźwięków;
- głośności dźwięku (zakres intensywności);
- rozróżniania barwy dźwięków (dźwięki różnych instrumentów).

Pamięć muzyczna jest to zdolność zapamiętywania, reprodukcji elementów i struktur muzycznych.

Poczuciem rytmu określa się zdolność do percepcji i reprodukcji struktur rytmicznych.

Smak muzyczny to zdolność rozróżniania i oceny wartości artystycznych w muzyce.

O posiadaniu opisywanych zdolności decydują głównie zadatki wrodzone. Mogą one być rozwijane w czasie kształcenia przedmiotowego w szkolnictwie masowym i w szkołach muzycznych. Badanie zdolności muzycznych dzieci niepełnosprawnych intelektualnie przeprowadza się bardzo rzadko i może tylko po to, aby wykazać różnice w badaniach między populacją w normie a niepełnosprawną intelektualnie. Na obniżenie predyspozycji muzycznych niepełnosprawnych intelektualnie wpływa iloraz inteligencji i zakłócenia neurologiczno-psychiczne, powstałe wskutek powrotnego sygnału z mózgu jako odpowiedź na zewnętrzne bodźce. Bodźce – dźwięki mogą być właściwie odbierane przez zmysł słuchu, ale przekształcenie i powrót bodźca na zewnątrz jako odpowiedzi na pytanie może być zniekształcone, bo zakłócona jest sfera odtworzeniowa. Z badań zdolności muzycznych dzieci niepełnosprawnych intelektualnie w porównaniu z grupą w normie poczynionych przez Aleksandrę Socewicz-Zajac wynika, że występują istotne różnice w teście, niekorzystne dla tych pierwszych. Te różnice odnotowano w teście Pamięci Muzycznej, Poczucia Rytmu i Słuchu Harmonicznego. Natomiast wyniki testu Rozróżnianie Wysokości Dźwięków były prawie takie same¹.

W rezultacie tych jednostkowych i rzadkich badań zdolności muzycznych dzieci niepełnosprawnych intelektualnie trudno jest wyciągnąć w miarę obiektywne wnioski. Wyniki badań mogą być

¹ A. Socewicz-Zajac, *Badania zdolności muzycznych dzieci o różnym poziomie rozwoju intelektualnego*, „Szkoła Specjalna” 1987, nr 4, s. 250–255.

krzywdzące wobec populacji niepełnosprawnych. Dlatego też nasuwają się pewne refleksje, które zmuszają do weryfikacji dotychczasowych poglądów co do oceny zdolności muzycznych niepełnosprawnych, mianowicie:

1. Narzędzia do pomiaru zdolności muzycznych nie są dostosowane do badania dzieci niepełnosprawnych intelektualnie, ponieważ są zbyt ogólne.
2. Skalą Inteligencji Wechslera, stosowaną dotychczas, można mierzyć tylko wiedzę i umiejętności szkolne, czyli efekty procesów poznawczych związanych z lewą półkulą mózgu (logiczne myślenie, mowa, czytanie, pisanie, liczenie, analiza, pamięć operacyjna itd.), a pomija się wytwory prawej półkuli, odpowiadającej m.in. za: rytmy, barwę, obrazy, wyobraźnię, wymiary, intuicję, muzykę, sztukę, spontaniczne działanie. Standardowe testy zmierzają do uzyskania rezultatów porównawczych na dużej populacji uczniów. Testy te nie nadają się do pomiaru niepełnosprawnych, dlatego że do badania ich inteligencji należy podchodzić indywidualnie i wielopłaszczyznowo.
3. W czasie badania zdolności muzycznych należy uwzględnić fakt, że odpowiedzi na odebrane sygnały mogą być niewłaściwe, wynikające z uszkodzeń neurologicznych dziecka.
4. Skoro powyższe rozważania są prawdziwe, to trudno zaprzeczyć, że badanie inteligencji w zakresie innych przedmiotów dotychczasowym narzędziem jest mało obiektywne. Nie określa wszystkich umiejętności badanego ucznia.
5. Podczas długoletniej pracy z dziećmi niepełnosprawnymi wydatnie wspomagałem ich pamięć muzyczną i rytmiczną cylinomuz-em. Dzięki temu grające dzieci osiągnęły efekty artystyczne równie dobre, a może niekiedy lepsze niż osoby w normie intelektualnej.

Moje refleksje dotyczące określania umiejętności i zdolności niepełnosprawnych dzieci ośmielają mnie do stwierdzenia, że dotychczas stosowane narzędzia pomiarowe nie obejmują swym zasięgiem wszystkich sfer psychofizycznych niepełnosprawnych uczniów i może należy je zweryfikować.

Teoria inteligencji wielorakich Howarda Gardnera (psychologa, profesora neurologii) neguje jednolite widzenie inteligencji, jeden tylko sposób nauczania, uczenia się i oceniania. W zamian proponuje tworzenie środowiska edukacyjnego, które angażuje obydwie półkule mózgowe. **Teoria inteligencji wielorakich** wyróżnia następujące rodzaje inteligencji: lingwistyczną, logiczną, muzyczną, przestrzenną, kinestetyczną, interpersonalną i naturalistyczną.

Główne założenia teorii Howarda Gardnera są następujące:

1. Każda osoba ma wszystkie rodzaje inteligencji.
2. Tworzą one profil inteligencji niepowtarzalnych dla innych jednostek.
3. Profile są dynamiczne i zmieniają się w czasie rozwoju jednostki.
4. Wszystkie inteligencje współpracują ze sobą w różnych konfiguracjach.
5. Inteligencje można rozwijać za pomocą ćwiczeń.

W celu praktycznej realizacji teorii inteligencji wielorakich Howarda Gardnera należy:

- organizować klasopracownie wyposażone w odpowiednie do potrzeb niepełnosprawnych dzieci instrumenty muzyczne (przykładowy spis tych instrumentów jest zamieszczony w rozdziale pt. „Projekty instrumentów muzycznych dostosowanych do potrzeb dzieci niepełnosprawnych”;
- rozpowszechniać muzykowanie metodą cyfrowo-literową, która przez egzoteryzm pobudza do działania i wyzwala emocje dzieci;
- rozwijać wrażliwość i predyspozycje muzyczne niepełnosprawnych dzieci jako wyróżniający się rodzaj inteligencji (muzyczna i ruchowa), **a przez praktyczne muzyczne działania doprowadzać do rozwoju wszystkich procesów poznawczych;**
- opracować narzędzia do badania: predyspozycji muzycznych niepełnosprawnych dzieci oraz wpływu cyfrowo-literowej metody (cylinomuz) na ich psychofizyczny rozwój.

Nowe spojrzenie na badanie umiejętności muzycznych dzieci niepełnosprawnych intelektualnie nie przeczy, że możliwości tych dzieci są ograniczone. Proces ich kształcenia należy ciągle modernizować, zgodnie z rozwijającymi się współczesnymi tendencjami w pedagogice specjalnej. Badanie predyspozycji muzycznych dzieci niepełnosprawnych odbywa się grupowo, w czasie zajęć muzycznych i muzykoterapeutycznych, kiedy to obserwuje się reakcje emocjonalne dzieci, powstałe pod wpływem muzyki. W czasie obserwacji łatwo zauważyć grupę dzieci, które bez trudu realizują rytm, a ich śpiew jest przyjemny dla ucha. Można również zauważyć dzieci, które mają problem z rytmicznym marszem, koordynacją ruchową, ze śpiewem – jako formami aktywności muzycznej. Taki stan może mieć neurologiczne lub psychiczne źródło: rytm wewnętrzny jako impuls życiowy nie może się zharmonizować z aktywnością zewnętrzną, sprofilowaną np. na ruch, marsz. Dzieci te są mało aktywne ruchowo, załęknione, zagubione, apatyczne, brak im poczucia bezpieczeństwa. Zauważa się, że gdzie rytmiczność dziecka w muzycznej reprodukcji jest zakłócona i m.in. wyrażana rytmem kompulsywnym, tam zawsze występują współzależne ujemne cechy w postaci braku koordynacji ruchowej, obniżonej motoryczności, co wiąże się z unikaniem zajęć wymagających aktywności ruchowej, a dalej – ze słabym kontaktem werbalnym. Gdzie występuje niepełnosprawność psychofizyczna, tam też mogą się pojawić zaburzenia sfery emocjonalnej.

Rytm jest najważniejszym elementem muzycznym, według którego „układa się”, porządkuje i segreguje oddziaływania muzyczne i pozamuzyczne na wszystkich stopniach niepełnosprawności intelektualnej, począwszy od głębokiej aż po lekką. Muzykalność wrodzoną dzieci niepełnosprawnych intelektualnie określa się przez obserwację emocjonalnych reakcji na bodźce muzyczne i pozamuzyczne. W oddziaływaniach grupowych rozpoznawanie umiejętności muzycznych ma dążyć do wirtualnego podziału dzieci według ich możliwości i stopnia rozwoju. Podział jest tylko dla nauczyciela, terapeuty i ma charakter organizacyjno-porządkowy. Uświadomienie go dzieciom byłoby błędem, dzieliłby je na lepsze i gorsze (czego mają dość na co dzień). Krótka rzecz ujmując, predyspozycje muzyczne niepełnosprawnych intelektualnie można określić przez:

1. Reakcje muzyczne i pozamuzyczne, takie jak: próby śpiewu, śpiew, ruch muzyczny, wyrażanie emocji, gesty (tupanie, mimika, klaskanie, tańczenie i in.).
2. Kreatywność rytmiczną dzieci wyrażaną podczas gry na instrumentach perkusyjnych (np. bębenek, talerz), inspirowaną przez improwizację muzyczną nauczyciela.
3. Stałą obserwację aktywności muzycznej dzieci w ich rozwoju psychofizycznym.
4. Grę na instrumentach klawiszowych, perkusyjnych strojonych i niestrojonych, na flecie prostym sopranowym, będącą wyrazem zainteresowania dźwiękiem, jego barwą i współbrzmieniami.

Osobom mającym problemy z realizacją zadań muzycznych w grupie należy przydzielić odrębne zadania i po zbadaniu ich realizacji określić **stopień wrażliwości muzycznej**, od którego należałoby rozpocząć pracę muzyczną. Ten próg wrażliwości i umiejętności muzycznych jest podstawą do konstruowania zadań prowadzących do rozwoju aktywności muzycznej.

Jako narzędzie badawcze może tu posłużyć:

1. Rytmiczne skandowanie imion dzieci.
2. Marsz jako realizacja metrum granej melodii przez nauczyciela.
3. Gra na dzwonek powtarzających się motywów i fraz melodii.
4. Realizacja rytmiczna melodii wraz ze śpiewem.
5. Śpiew melodii.
6. Gra na dzwonek pochodów dźwięków opartych na diatonice, zgodnych metryrytmicznie.

Powyższe przykłady są mocno osadzone w działaniach metryrytmicznych, które nie tylko mają podstawowe znaczenie dla określania muzycznych predyspozycji niepełnosprawnych dzieci, lecz także

są bardzo ważnym praktycznym czynnikiem rozwoju ich procesów poznawczych. Praca z niepełnosprawnym dzieckiem opierająca się na rytmie prowadzi do rozwoju motoryki i musi mieć charakter czynności praktycznej, np.: marsz rytmiczny – bo maszeruje wojsko, skandowanie imion – bo to nasi koledzy i my ich lubimy, rytmiczne klaskanie – bo ludziom bije się brawa, realizacja metrum piosenki na dzwonkach – bo gramy melodię. Dla nauczyciela są to ważne czynności ćwiczeniowe w zakresie rytmu i metrorhythmiki, dla dzieci zaś to zadania praktyczne, wzięte z życia, z którymi się mocno identyfikują.

Każdy człowiek jest wrażliwy na muzykę, zwłaszcza człowiek niepełnosprawny, ponieważ wywołane przez nią stany emocjonalne dają poczucie radości i zadowolenia, których dzieci niepełnosprawne znajdują w życiu tak mało.

Rytm jako podstawowy składnik muzyczny znajduje odbicie w funkcjonowaniu człowieka (puls serca, marsz, mowa) i w otaczającym środowisku, które postrzega się przez pryzmat rytmicznych czynności, takich jak: tykanie zegara, praca silnika samochodowego, praca młota pneumatycznego, sygnał karetki. Porządek, ład, harmonia otaczającej nas rzeczywistości opierają się na rytmie sekund, minut, godzin, dób itd. Człowiek jako część tego systemu jest poddany charakterystycznym dla niego prawom rozwojowym, które realizują się w rytmicznych ruchach, falach, cyklach, etapach, zgodnie z ładem i harmonią przyrody.

Zdolności muzyczne niepełnosprawnych dzieci nie są może właściwym i adekwatnym określeniem. Należałoby je rozumieć jako **zadatki muzyczne**, których rozpoznanie i rozwijanie jest istotne dla terapii, edukacji muzycznej i funkcjonowania psychofizycznego niepełnosprawnych dzieci.

Rozpoznawanie **zadatków muzycznych i określenie stopnia wrażliwości** dzieci z niepełnosprawnością intelektualną leżą u podstaw pracy związanej z działaniem muzycznym, takim jak: śpiew, gra na instrumentach, ruch muzyczny i percepcja. Zastępuje ono tzw. badanie zdolności muzycznych. Rozpoznawania zadatków muzycznych i określania stopnia wrażliwości dzieci dokonuje nauczyciel w czasie zajęć muzycznych z grupą.

Przyd a tno śĆ c yfro wo -lite ro we go za pisu muzyki (c ylino muz) w pra c y z uc znia mi z nie p e łno spra wno śc iq inte le ktua lnq

Kodem mowy człowieka jest pismo oparte na literach i znakach graficznych. Kodem muzyki są nuty, które spełniają taką samą funkcję jak pismo w komunikacji międzyludzkiej. Zarówno muzyka, jak i jej zapis (nuty) mają charakter uniwersalny i pozawerbalny, bo są zrozumiałe dla całej ludzkiej populacji. Notacja muzyczna przenika bariery językowe, granice państw, kontynentów, wzbudza identyczne emocje i odczucia. Dzieła wybitnych kompozytorów, niezależnie od ich pochodzenia, cieszą się powszechnym uznaniem. Świat urządzany jest dla potrzeb i pod dyktando ludzi sprawnych, ale w miarę rozwoju współczesnej cywilizacji coraz częściej zauważa się i uwzględnia potrzeby życiowe ludzi niepełnosprawnych. Zależy to jednak od zamożności społeczeństw i stopnia ich rozwoju cywilizacyjnego.

Pismo nutowe powstawało przez wieki w trakcie ewolucji, tworzone je z myślą o ludziach sprawnych. Jego forma i treść mogą być zatem niezrozumiałe dla osób niepełnosprawnych intelektualnie. Upośledzenie funkcji procesów poznawczych uniemożliwia niepełnosprawnym dzieciom opanowanie klasycznego zapisu nutowego, który jest kluczem do nauki gry na instrumentach muzycznych. Nuty służą do zapisywania, przechowywania i odczytywania muzyki. Odtwarzanie jej z nut może się odbywać za pomocą śpiewu lub gry na różnych instrumentach muzycznych.

Przystępną i zrozumiałą formą zapisu muzyki dla osób niepełnosprawnych intelektualnie jest **cyfrowo-literowa notacja muzyczna – cylinomuz**, która w sposób uproszczony przedstawia zapis muzyki literami lub cyframi (w zależności od instrumentu). Przez cyfry i litery oraz ich wielkości pokazuje się dźwięki oraz wartości rytmiczne. **Sposób zapisu muzyki staje się bliski dzieciom, bo opiera się na cyfrach i literach jako podstawowych znakach graficznych pisma i zbiorów w kształceniu ogólnym.**

Wielkości cyfr i liter jako graficzny obraz rytmu zawarte są pomiędzy dziewięcioma poziomymi liniami. Im większa litera czy cyfra, tym większa wartość rytmiczna i odwrotnie. Wysokości dźwięków wyznaczają litery będące nazwami nut (c, d, e, f, g, a, h) i cyfry 7, 6, 5, 4, 3, 2, 1 oraz związane z nimi znaki: plus, minus, nawiasy, okrąg pełny, półpełny i w większości zapełniony.

Zapis literowy – jako literowa notacja muzyczna (skrót **linomuz**) – **służy do pomocy w grze na instrumentach sztabkowych i klawiszowych.**

Zapis cyfrowy – jako cyfrowa notacja muzyczna (skrót **cynomuz**) – **wykorzystuje się do gry na flecie prostym sopranowym (w systemie niemieckim) oraz na saksofonie, klarnecie czy flecie poprzecznym** (po niezbędnych objaśnieniach związanych z zadęciem i wydobywaniem dźwięku).

Litery i cyfry jako znaki podstawowe w kształceniu globalnym są symbolami rytmu muzycznego i wysokości dźwięku oraz czynnikiem integrującym proces kształcenia z edukacją muzyczną, a dalej z terapią i rewalidacją dzieci niepełnosprawnych. Skuteczność, szybkość, prostota cylinomuz-u przekłada się na łatwe uczenie się gry przez dzieci. Cylinomuz ma wyraźne cechy egzoteryzmu, które zasługują na szerszą popularyzację wśród nauczycieli szkół integracyjnych, specjalnych, muzykoterapeutów, studentów pedagogiki specjalnej i rodziców. Odejście od abstrakcyjnych nut oraz przełożenie ich na skonkretyzowane litery i cyfry przybliży muzykę dziecku, stwarza możliwość pocucia sukcesu i radości w zetknięciu się z muzyką przez grę na instrumencie. Cylinomuz jako uproszczony zapis muzyki może się stać szansą rozwoju tzw. wyizolowanych zdolności muzycznych dzieci z zespołem Williamsa, Downa, autystycznych czy z dziecięcym porażeniem mózgowym. Wykorzystanie cyfr i liter do zapisu muzyki i gry na instrumentach można z powodzeniem zastosować w pracy przedszkolnej, w edukacji masowej na pierwszym etapie nauczania zintegrowanego, a także jako okres przejściowy na drodze do opanowania nut w klasach starszych. Zapis cyfrowy pokrywa się z aplikaturą fletową (liczba odkrytych i zakrytych otworów), litery zaś w zapisie na instrumenty klawiszowe czy sztabkowe pokrywają się z nazwami nut.

Łatwość, szybkość i skuteczność metody cyfrowo-literowej może umożliwić rodzicom dzieci niepełnosprawnych muzykowanie razem z nimi. O skuteczności cylinomuz-u świadczą studenci Uniwersytetu Pedagogicznego z kierunku pedagogiki specjalnej w Krakowie, którzy muzykowali metodą literowo-cyfrową i w anonimowej ankiecie wyrazili swoje opinie.

Wśród wielu pytań ankietowych najbardziej interesujące okazały się odpowiedzi na niżej postawione pytanie:

Czy proponowana forma aktywności muzycznej, taka jak gra na fletach i instrumentach sztabkowych sposobem cyfrowo-literowym, jest dla Ciebie zrozumiała? („tak” lub „nie” i „dlaczego” – opisowo):

- „Tak, jest łatwiejsza w odczytywaniu niż z nut” (I rok pedagogiki specjalnej).
- „Tak, ponieważ mam braki w nutach i ciężko opierać się na pięciolinii” (I rok pedagogiki specjalnej).
- „Tak, lepiej mi zrozumieć pewne rzeczy i szybciej przyswajam grę” (I rok pedagogiki specjalnej).
- „Tak, nie trzeba być znawcą muzyki i nut, by można zagrać, prosty, jasny sposób gry” (I rok pedagogiki specjalnej).
- „Tak, bardzo, nareszcie przy tym sposobie zapisu wydobywam jakieś składne dźwięki, melodię. Zaczęło mi się to podobać i umożliwia samodzielne ćwiczenie w domu bez niczyjej pomocy. Zapis nutowy tradycyjny jest dla mnie za trudny do rozszyfrowania. Sposób jest świetny! Bardzo lubię zabawy ruchowe, taniec i śpiew, brakowało tylko umiejętności grania. Wielka szkoda, że tych zajęć jest tak mało i są w tak dużych odstępach czasowych” (IV rok surdopedagogiki).
- „Tak, jest zrozumiała, może być też pomocna. Jednak ja znam system nutowy, który jest dla mnie łatwiejszy. Dla dzieci jednak bardziej odpowiedni jest sposób literowo-cyfrowy, ponieważ prowadzi do szybkich i widocznych efektów w pracy, co dodatkowo motywuje i mobilizuje dzieci, zwłaszcza dzieci niepełnosprawne” (IV rok surdopedagogiki).
- „Tak, metoda prowadzona na zajęciach jest jasna i w niezwykle prosty, i przystępny sposób uczy poznawać dźwięki – nawet osoba, która nie miała nigdy kontaktu z dzwonkami czy fletem, dzięki tej metodzie zagra na nich bez trudu. Żałuję, że w szkole nie miałam okazji uczyć się tą metodą – jest świetna moim zdaniem. Pozwala cieszyć się muzyką bez obciążania pamięci znajomością nut”(IV rok rewalidacji).
- „Tak, jest zrozumiała, prosta, czytelna, szybko oswojalna. Uważam, że to najprostszy i najciekawszy sposób uczenia gry na instrumentach. Zajęcia przyniosły mi wiele uśmiechu i pierwszy raz dzięki

systemowi literowo-cyfrowemu uwierzyłam, że mogę nauczyć się gry... i mało tego, potrafię zagrać wiele piosenek (odwzorowując sposób prowadzenia) – również uczyć się w podobny sposób. Nauczyłam swoich podopiecznych już 2 piosenki (a to grupa z upośledzeniem w stopniu lekkim i znacznym) i jest to tylko Pana zasługa. Dziękuję za tyle uśmiechu i ciekawą formę spędzania czasu. Nigdy nie zapomnę muzykoterapii na Akademii Pedagogicznej” (IV rok rewalidacji). – „Tak, uważam, że jest to dużo prostsza (przystępniejsza forma) nauka gry na tych instrumentach. A wiadomo, że należy sobie ułatwiać, a nie utrudniać, głównie w odniesieniu do dzieci upośledzonych. Sądzę, że jest to jak najbardziej trafny sposób, bo cyfry i litery jakby towarzyszą nam na co dzień. Nigdy wcześniej nie spotkałam się z nauczaniem tym systemem literowo-cyfrowym. Jednak dla mnie na dzień dzisiejszy jest on genialny. Nie mam żadnych negatywnych uwag, a wręcz czuję się mile zaskoczona, że idą ciągle postępy w tym kierunku – na drodze ułatwienia sposobu gry na instrumentach oczywiście w pozytywnym znaczeniu. Za zajęcia dziękuję... wiele się nauczyłam i dowiedziałam, i zawsze miło można było spędzać czas” (IV rok rewalidacji).

Cyfrowo-literowy zapis muzyki (cylinomuz) może być świetnym narzędziem terapeutycznym dla dzieci czasowo przebywających w zakładach rehabilitacyjnych czy sanatoriach, gdzie potrzeba skutecznych metod oddziaływania, opartych na nowoczesnych i odpowiednio dobranych środkach dydaktycznych. Cylinomuz może być pierwszym i podstawowym krokiem w kierunku upowszechniania muzyki wśród dzieci specjalnej troski.

Muzykowanie z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie odbywa się w jednorodnych grupach instrumentalnych, liczących do 15 osób. Wzajemne podglądanie, podpatrywanie i powstałe interakcje wydatnie wspomagają proces uczenia się. Zazwyczaj nauka muzykowania odbywa się na lekcjach, w kółkach zainteresowań muzycznych, na zajęciach muzykoterapeutycznych. **Podstawową zasadą jest obejmowanie swoją pracą muzyczną wszystkich dzieci, a wyznacznikiem efektywności metody są ich chęci do nauki i aktywność.** W czasie zajęć muzycznych wytworzy się samoistna segregacja umiejętności dziecięcych, która pomoże dzieciom wybrać sobie instrument do muzykowania.

W grupie instrumentów perkusyjnych typu C.ORFFA są instrumenty sztabkowe – strojone (sopran, alt, tenor, bas), na których do gry są potrzebne umiejętności motoryczne rąk – od małych ruchów (gra na dzwonkach sopranowych), przez średnie (gra na dzwonkach altowych i tenorowych) aż do ruchów na rozpiętość ramienia (gra na dzwonkach basowych). **Dzieci, które nie potrafią w muzykowaniu połączyć ruchu ręki z wydobyciem dźwięku i rozmieścić go w czasie jako rytmu (po prostu gra im „nie wychodzi”), sięgają po bębenek, grzechotkę, kołatkę, tamburyn i inne instrumenty, za pomocą których podkreślają rytm opracowanej melodii.** Precyzja ruchów palców, określana jako mała motoryka, potrzebna jest do gry na instrumentach klawiszowych i fletach prostych.

Należy pamiętać, że podstawowym celem pracy muzycznej z dziećmi niepełnosprawnymi jest rozwijanie aktywności, pobudzenie emocjonalne i rozwój sfery poznawczej przez wywieranie wpływu na dziecięcą fascynację dźwiękiem, jego barwą, rytmem i współbrzmieniami harmonicznymi. Systematyczna praca muzyczna oparta na metodzie cyfrowo-literowej i profesjonalnych środkach dydaktycznych, prowadzona w zaplanowany i metodycznie uzasadniony sposób, zgodny z kanonami pedagogiki specjalnej, daje efekty terapeutyczno-muzyczne. Są one skierowane w stronę edukacji muzycznej w połączeniu z rewalidacją i integracją dzieci niepełnosprawnych. Uzyskanie swobodnej gry na instrumentach powoduje łatwość operowania dźwiękiem, rytmem, podczas zabawy pobudza inwencję kreatywną dziecka.

W trakcie muzykowania należy dać dzieciom odczuć, że umieją sobie poradzić, potrafią grać, nie są gorsze od innych, że na scenie są prawdziwymi artystami. Poświęciłem wiele lat pracy, aby osiągnąć ten prawdziwy, a nie pozorowany wydźwięk artystyczny. Zespół muzyczny Promyk potrafił wzruszać

dorosłych słuchaczy do łez i inspirować do tworzenia wierszy. Pracę z tym zespołem wspominam jako największą i najwspanialszą przygodę życiową.

Cyfrowo-literowa notacja muzyczna (cylinomuz) powstawała przez wiele lat pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie. Wyrosła z potrzeby gry na instrumentach i ciekawości niepełnosprawnych dzieci. Dotychczasowe i zalecane metody muzykowania (oparte na nutach) są mało skuteczne. Na drodze do łatwiejszego i skutecznego sposobu gry na instrumentach znajdowały się litery – jako znaki pisma oraz jako nazwy nut. Nazwy te zostały przeniesione na płytki instrumentów sztabkowych, które kojarzyły się z dźwiękami. Skoro dzieci mogły sobie pomagać literami w grze na dzwonkach chromatycznych, to dlaczego cyfry miałyby nie spełnić podobnej funkcji w grze na flecie prostym? Ile otworów fletowych jest zamkniętych, taką notujemy cyfrę. Ta zasada stała się początkiem kilkunastoletniego procesu tworzenia systemu cyfrowo-literowego. W tym czasie należy odróżnić dwa okresy.

Pierwszy to praca muzyczna z dziećmi niepełnosprawnymi w latach 1978–1993, kiedy muzykowanie odbywało się na podstawie zapisu literowo-cyfrowego. Zapis ten oznaczał wysokości dźwięków przez swoje nazwy, rytm zaś był wysłuchiwany z melodii, wystukiwany, a następnie przenoszony na grę. Taki sposób podawania i odwzorowywania rytmu był mało dokładny, ponieważ polegał na przybliżonym graficznym porównywaniu wielkości znaków. Porównywanie dawało pozytywne rezultaty, gdy obok siebie zapisane były litery lub cyfry o połowę większe lub mniejsze, co odpowiadało w nutach np. ćwierćnucie i półnucie lub ćwierćnucie i ósemce. W momencie wprowadzenia trzeciej wielkości rytmicznej zmniejszały się możliwości odczytu. Dlatego każdy utwór przeznaczony do gry na instrumentach musiał być poznany w śpiewie, przez to eksponowany i ćwiczony przez wystukiwanie rytmu, a później jak gdyby ubrany w dźwięki melodii.

Opisana metoda miała dobre i złe strony, ale w gruncie rzeczy prowadziła do celu dość skomplikowaną drogą. Miała ograniczone możliwości i była skuteczna w przypadku prostych melodii. Brak sposobu na pełny zapis rytmu hamował aktywność muzykujących dzieci. Mimo tego, opierając się na uproszczonym zapisie cyfrowo-literowym, zespół muzyczny Promyk mógł z powodzeniem muzykować w szkole, w czasie występów w środowisku, nagrywać i odtwarzać utwory. Dowodem na to są nagrania, w których pokazany jest uproszczony zapis cyfrowo-literowy, bez uwzględniania w zapisie pełnego elementu rytmicznego (nagranie DVD, nr 9, Gramy kołody – wywiad o metodzie beznutowej).

W drugim okresie, po 1993 r., notacja została ulepszona przez wprowadzenie dokładnego zapisu rytmu w postaci ośmiu wielkości cyfr i liter. Zapis ten w matematyczny sposób odzwierciedlał stosunki czasowe dźwięków melodii w obrębie taktu. Polega to na zrozumieniu, że całość (jako cała nuta) ulega podziałowi na różne części, które z powrotem zestawione w różnej kolejności i tak będą stanowić całość.

Przedstawienie graficzne wielkości cyfr i liter jest wyznacznikiem rytmicznym dźwięku i może być odbierane przez niepełnosprawne dziecko jako zmaterializowane zjawisko zatrzymania rytmu i dźwięku w czasie. Spostrzeganie tego zjawiska uzmysławia grającym dzieciom, że całość można dzielić na większe i mniejsze części, a potem je zestawiać w różny sposób, niezależnie od ich wielkości i kolejności występowania. Złożone będą stanowić całość. Zapis cyfrowo-literowy pomaga zrozumieć, że wielkości liter i cyfr w obrębie taktu są symbolami rytmicznymi i zarazem określają wysokość dźwięku. Ten ciągły proces analizy i syntezy, odbywający się wskutek praktycznej realizacji muzyczno-rytmicznej melodii, oparty jest na podświadomości i intuicji, nie zaś na racjonalnych przesłankach spostrzegania rytmu i wysokości w czasie muzykowania przez niepełnosprawne dzieci.

Z psychologicznego punktu widzenia rytm – ruch w czasie jest zjawiskiem subiektywnym i nie do końca jednoznacznie zdefiniowanym. Dlatego pokazywanie rytmu w konkretno obrazowej formie jako wielkości cyfr i liter zmierza do podświadomego uzmysłowienia problemu i ułatwienia muzykowania dzieciom niepełnosprawnym.



Zdjęcie zespołu muzycznego Pro myk
ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 w Krakowie, 1978 rok.



Zdjęcie zespołu muzycznego Pro myk
ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2 w Krakowie, 2003 rok.